

***Populist Political Communication in Europe*, red. T. Aalberg, F. Esser, C. Reinemann, J. Strömback, Claes de Vreese, Routledge, New York–London 2017, ss. 402.**

Nie zdarza się często w naukach społecznych, aby badania i towarzyszące im publikacje wydawane były w momencie, gdy Europa wpada w „oko cyklonu” zjawiska będącego przedmiotem poznania tychże naukowych poczyną. Wynika to zarówno z przyczyn obiektywnych – małego zainteresowania badaczy szybko zmieniającym się światem, jak i organizacyjnych, wśród których wymienić można chociażby ciągnący się latami proces wydawniczy. Dostrzec można na tym gruncie wyraźne różnice między rodzimymi badaniami a tymi realizowanymi na zachód od Odry: podczas gdy w Polsce wciąż na poważnie prowadzony jest spór o tożsamość naukową politologii, w innych częściach Europy wrze dyskusja na temat imigracji, kryzysu demokracji liberalnej, Brexitu czy populizmu.

To ostatnie zagadnienie stało się przedmiotem zainteresowania Autorów książki *Populist Political Communication in Europe*, która – nawet jak na standardy zachodnie – wpisała się w sposób zadziwiająco trafny w czasy wyborczych przeobrażeń wielu krajów Starego Kontynentu, ruchów antyimigranckich, wychodzenia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej, sukcesu Donalda Trumpa czy towarzyszących tym wydarzeniom dynamicznych przeobrażeń medialnych¹. Książka stanowi więc swojego rodzaju odpowiedź na wyzwania, przed którymi stoi Europa; pozwala lepiej zrozumieć ich naturę i lokalną specyfikę (sami Autorzy piszą wprost, że publikacja jest odpowiedzią na obecne „czasy populizmu”; s. 8). Pod tym względem jest to lektura, która powinna więc zwrócić uwagę nie tylko badaczy komunikacji, ale i Unii Europejskiej, systemów politycznych czy psychologii polityki.

Autorzy książki stawiają sobie kilka wyzwań (*challenges*) opisanych dość dokładnie w pierwszym rozdziale. Są nimi: charakterystyka populizmu jako stylu/strategii politycznej, populizm i jego ideologiczne konotacje (prawicowe vs. lewicowe), media jako narzędzie marketingowe dla populistów czy wpływ komunikacji politycznej na obywateli. Przyznać należy, iż wszystkie z nich wydają się ważne i głęboko osadzone w triadzie, którą uczestnicy projektu uznali za punkt odniesienia dla swoich rozważań, a więc: mediów – aktorów politycznych – obywateli. Być może, z perspektywy dnia dzisiejszego, można by jeszcze dołożyć kilka równie istotnych zagadnień, które powinny szerzej podjąć Autorzy (populizm i post-prawda?), ale wobec rzeczywistości wyprzedzającej wyobraźnię niejednego badacza, byłoby to zadanie niemożliwe do urzeczywistnienia. Z pewnością jednak pojawią się one w głowach Autorów projektu badawczego w trakcie jego realizacji; książka stanowi wszak dla niego teoretyczną podstawę, kwerendę i swoiste *preludium*. W praktyce publikacja jest bowiem przeglądem opracowań dotyczących tematyki populizmu i populistycznego komunikowania w europejskich krajach po 1995 roku i stanowi swoisty punkt wyjścia do zaplanowanych dalszych badań.

Książka składa się z sześciu części: dwóch artykułów wstępu teoretycznego, czterech rozdziałów poświęconych specyfice zjawisk populistycznych w różnych częściach Starego Kontynentu

¹ W tej samej tematyce można by jeszcze wspomnieć o ciekawej zapowiedzi książki *Populism: A Very Short Introduction* autorstwa Cas Mudde i Cristóbal Rovira Kaltwasser będącej – zważywszy na tytuł – drogowskazem czy wstępem do problematyki.

oraz wniosków podsumowujących badania prowadzone w bez mała dwudziestu czterech krajach Europy. Należy przyznać, że próba uchwycenia specyfiki populizmu na poziomie każdego z państw była zadaniem logistycznie imponującym i – w efekcie – całkiem udanym. Duża w tym zasługa międzyrządowego programu COST (*European Cooperation in Science and Technology*) ułatwiającego integrację środowisk naukowych z 36 europejskich krajów. Liczne spotkania i konsultacje, jakie odbyli ze sobą partnerzy „populistycznego odłamu” przedsięwzięcia (*COST Action IS1308*), zaowocowały rozbudowanym projektem badawczym, którego jednym z pierwszych efektów jest właśnie opisywana publikacja.

Wszystkie rozdziały stanowią swojego rodzaju podsumowanie i zestawienie ostatnich dwudziestu lat badań nad populizmem w każdym kraju, co składa się na różnorodny i niezwykle bogaty obraz zagadnienia na całym kontynencie. Jest to więc bez wątpienia największe dotychczasowe kompendium wiedzy na temat definiowania i badania populizmu w Europie. Stanowić może drogowskaz dla czytelnika, nakierowujący na koncepcje, publikacje i osoby zajmujące się szczegółowymi kwestiami w danym obszarze kraju/części Europy. W każdym z rozdziałów Autorzy starają się wskazywać także braki w dotychczasowych badaniach, wyznaczając w ten sposób istotne luki w empirii i zachęcając czytelnika do ich wypełnienia. To niezwykle cenny element tej publikacji mogący stanowić rodzaj bodźca czy inspiracji dla rodzimego środowiska naukowego, któremu nierzadko brakuje skrupulatnego przeglądu literatury pozwalającego odpowiedzieć sobie na pytanie: co wiemy i co jeszcze powinniśmy wiedzieć? Niniejsza książka niezle to zadanie wypełnia i – co więcej – czyni to w skali europejskiej.

Oczywiście można by spierać się o sumienność Autorów w tworzeniu obrazu i tła lokalnych scen politycznych i ich populistycznych kontekstów. Mimo to, wydaje się, że zasadniczy cel publikacji, a więc stworzenie krajobrazu europejskiego populizmu, na który składają się krajowe koloryty i specyfiki, został osiągnięty w sposób wzbudzający szacunek dla metodologicznego uporządkowania i skrupulatności. Warto zastanowić się natomiast: czy prosty, geograficzny podział poszczególnych rozdziałów na północ, południe, wschód i zachód Europy był tym najbardziej odpowiednim dla omawianego problemu? Nie neguję, iż specyfika zjawisk populistycznych kreślona przez poszczególne artykuły w ramach czterech odślon problematyki jest dostrzegalna (piszą o niej Autorzy, widząc wspólny mianownik w prawicowym populizmie na północy, lewicowym na południu, antyelitarystycznym i antypartyjnym Zachodzie i specyfice podejmowanych tematów na Wschodzie). Pytanie, czy szerzej rozumiana specyfika życia politycznego Skandynawii, basenu Morza Śródziemnego czy postkomunistycznego Wschodu nie jest tu ograniczająca dla wyciągania wniosków mogących przełamać te bariery myślenia? Podobne wątpliwości wzbudza też specyfika scen politycznych poszczególnych krajów, która nie zawsze jest możliwa do „upchnięcia” w szerszy kontekst poszczególnych regionów.

Z perspektywy zainteresowań polskiego czytelnika, z pewnością warto zwrócić szczególną uwagę na tekst Agnieszki Stępińskiej, Artura Lipińskiego, Agnieszki Hess i Doroty Piontek o polskich tropach badań nad populizmem. Artykuł, będący swoistym podsumowaniem ponad 20 lat badań, nie tylko stanowi wartościowe zestawienie bibliograficzne i definicyjne, mogące ze spokojem posłużyć za „mapę drogową” tym, którzy dopiero poszukują źródeł. Przyda się również osobom, które zagadnieniami populizmu zajmują się od lat. Trafnie też nakreślony został krajobraz braków w polskiej politologii i nauce o mediach. Zdaje się, że przytoczone w tekście: zaległości w badaniach empirycznych czy w niewielkim stopniu eksplorowane płaszczyzny media–populizm i obywatele–populizm, to ważna wskazówka dla rodzimego środowiska badaczy mediów i polityki. Artykuł z pewnością jest więc punktem, na który powinni zwrócić uwagę także (a może przede wszystkim) polscy medioznawcy, w szczególności, że pewne epitety, kalki językowe i niuanse mogą dla czytelnika spoza Polski być w tym tekście momentami nieczytelne.

Wszystkie te fakty, czynniki i konteksty skłaniają do udzielenia „dobrej rady” polskiemu badaczowi polityki i mediów sugerującej, iż niniejszą publikację warto wziąć do ręki, a może i bliżej

się z nią zaprzyjaźnić, w przypadku zainteresowań badawczych zbliżonych do podjętej tematyki. Warto zrobić to zważywszy również na perspektywę dwóch (a może i więcej) ostatnich lat „czasów populizmu” (*populist times*). Wszystko wskazuje też na to, iż kolejne lata mogą przynieść tych argumentów jeszcze więcej (*future of populism?*).

Jakub JAKUBOWSKI

Poznań

